



Sygn. akt IV KK 259/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk (sprawozdawca)

SSN Marek Motuk

Protokolant Emilia Bieńczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Grzegorza Krysmanna
w sprawie **S. Ł.**

skazanego z art. 258 § 3 k.p.k. i innych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 22 marca 2022 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 3 grudnia 2020 r., sygn. akt II AKa 9/20

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Bielsku - Białej

z dnia 10 października 2019 r., sygn. akt III K 23/18,

1. uchyla zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach w zaskarżonym zakresie, to jest co do punktu 2 w tej części tego rozstrzygnięcia, w której utrzymano nim w mocy rozstrzygnięcie o karze łącznej co do oskarżonego S. Ł. (pkt 11 wyrok Sądu Okręgowego w Bielsku - Białej) oraz w zakresie skazania za czyn opisany w punkcie IX części wstępnej wyroku Sądu Okręgowego

w Bielsku - Białej (pkt. 10 wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku - Białej) i w tym zakresie sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach w postępowaniu odwoławczym;

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. M. K., Kancelaria Adwokacka w B., kwotę 1476 (tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) zł w tym 23 % VAT tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną w postępowaniu kasacyjnym, tj. sporządzenie i wniesienie kasacji oraz obronę na rozprawie przed Sądem Najwyższym oraz kwotę 243, 95 (dwieście czterdzieści trzy 95/100) zł tytułem wydatków związanych z dojazdem do Sądu Najwyższego z siedziby adwokata.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 października 2019 r., sygn. III K 23/18, Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej uznał m. in. oskarżonego S. Ł. za winnego popełnienia: zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie VI części wstępnej wyroku, z tą zmianą, że przyjął, że podstawą recydywy z art. 64 § 1 k.k. jest uprzednie skazanie wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Bielsku-Białej z dnia 23 grudnia 1998 r., sygn. akt III K 10/98 za przestępstwo podobne z art. 280 § 1 k.k. i art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k. na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, odbytą w ramach kary łącznej 5 lat pozbawienia wolności w okresie od 3 listopada 1997 r. do dnia 6 maja 1998 r. i od dnia 26 maja 1998 r. do dnia 23 listopada 2002 r. co stanowi przestępstwo z art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 191 § 2 k.k. w brzmieniu przepisów obowiązujących do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności (pkt 7); zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie VII części wstępnej wyroku, z tą zmianą, że przyjął, że podstawą recydywy z art. 64 § 2 k.k. jest uprzednie skazanie wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Bielsku-Białej z dnia 23 grudnia 1998 r., sygn. akt III K 10/98 za przestępstwo podobne z art. 280 § 1 k.k. i art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k. na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, odbytą w ramach kary łącznej 5 lat pozbawienia wolności

w okresie od 3 listopada 1997 r. do dnia 6 maja 1998 r. i od dnia 26 maja 1998 r. do dnia 23 listopada 2002 r. co stanowi przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 33 § 1, § 2 i § 3 k.k. w brzmieniu przepisów obowiązujących przed dniem 8 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych przyjmując, iż jedna stawka dzienna równa jest kwocie 10 (dziesięciu) złotych (pkt 8); zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie VIII części wstępnej wyroku, z tą zmianą, że przyjął, że podstawą recydywy z art. 64 § 2 k.k. jest uprzednie skazanie wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Bielsku-Białej z dnia 23 grudnia 1998 r., sygn. akt III K 10/98 za przestępstwo podobne z art. 280 § 1 k.k. i art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k. na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, odbytą w ramach kary łącznej 5 lat pozbawienia wolności w okresie od 3 listopada 1997 r. do dnia 6 maja 1998 r. i od dnia 26 maja 1998 r. do dnia 23 listopada 2002 r. co stanowi przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 33 § 1, § 2 § 3 k.k. w brzmieniu przepisów obowiązujących przed dniem 8 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych przyjmując, iż jedna stawka dzienna równa jest kwocie 10 (dziesięciu) złotych (pkt 9); zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie IX części wstępnej wyroku z tą zmianą, iż przyjął, że czynu tego dopuścił się w okresie od dnia 8 lipca 2004 r. do dnia 18 stycznia 2005 r. co stanowi przestępstwo z art. 258 § 3 k.k. i za to na mocy art. 258 § 3 k.k. w brzmieniu przepisów obowiązujących do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności (pkt 10).

Na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i § 2 k.k. w brzmieniu tych przepisów obowiązujących przed dniem 8 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w miejsce kar pozbawienia wolności orzeczonych w punktach 7, 8, 9, 10 wyroku oraz kar grzywny orzeczonych w punktach 8 i 9 wyroku wymierzył oskarżonemu S. Ł. karę łączną 4 (czterech) lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 120 (sto dwadzieścia) stawek dziennych przyjmując, iż jedna stawka dzienna równa jest kwocie 10 (dziesięciu) złotych.

Ponadto sąd na mocy art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec S. Ł. skazanego wyrokiem Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 4 grudnia 2012 r., sygn. akt III K 116/10, zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 lipca 2013 r., sygn. akt II AKa 159/13 przepadek równowartości korzyści majątkowej odniesionej z przestępstw narkotykowych w kwocie 3.990 złotych; na mocy art. 63 § 1 k.k. w brzmieniu przepisów obowiązujących do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu S. Ł. na poczet kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej w punkcie 11 wyroku okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 30 listopada 2005 r. do dnia 5 czerwca 2006; zaś na mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego S. Ł. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Wyrok ten został poddany kontroli apelacyjnej na skutek zaskarżenia go przez obrońców oskarżonych, w tym — apelacją wniesioną przez obrońcę oskarżonego S. Ł.

Po rozpoznaniu środków zaskarżenia wyrokiem z dnia 3 grudnia 2020 r., sygn. II AKa 9/20, Sąd Apelacyjny w Katowicach zmienił zaskarżony wyrok w odniesieniu do oskarżonego A. F., w pozostałej części (w tym odnoszącej się do oskarżonego S. Ł.) orzeczenie to utrzymał w mocy.

Obrońca skazanego S. Ł. orzeczenie sądu odwoławczego zaskarżył kasacją w części dotyczącej pkt. 2, w zakresie w jakim utrzymuje w mocy pkt. 10 i pkt. 11 wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 10 października 2019 r., sygn. III K 23/18. Na podstawie art. 523 § 1 w zw. z art. 526 § 1 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił autor kasacji rażące naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., polegające na utrzymaniu w mocy przez Sąd Apelacyjny w Katowicach wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 10 października 2019 r., sygn. akt III K 23/18, w części dotyczącej uznania w pkt 10 ww. wyroku skazanego S. Ł. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie IX części wstępnej wyroku i wymierzenie mu kary 1 roku pozbawienia wolności, w sytuacji, gdy czyn zarzucany skazanemu został uprzednio objęty prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 4 grudnia 2012 r., sygn. akt III K 116/10.

Podnosząc powyższy zarzut, na podstawie art. 537 § 1 i 2 k.p.k. obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu II instancji w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania oraz — na wypadek

zaistnienia okoliczności wskazanych w przepisie art. 527 § 2 *in fine* k.p.k., o zwolnienie skazanego od uiszczenia opłaty sądowej od kasacji, jak również o zasądzenie na rzecz obrońcy kosztów nieopłaconej obrony udzielonej skazanemu w postępowaniu kasacyjnym.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej w Bielsku-Białej wniosła o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego S. Ł., adw. M. K., okazała się zasadna w zakresie jedynego wyartykułowanego w niej zarzutu, dotyczącego naruszenia przez sąd odwoławczy przepisów art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.

Rację ma bowiem autor kasacji, że Sąd Apelacyjny w Katowicach, przeprowadzając kontrolę apelacyjną w zakresie czynu przypisanego skazanemu w pkt. 10 wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 10 października 2019 r., sygn. III K 23/18 nie dokonał należytej analizy podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepisów wskazanych w kasacji w płaszczyźnie ustalenia, czy cyt.: „przedmiot niniejszego postępowania nie jest częścią przedmiotu już osądzonego w sprawie uprzednio zakończonej”. Rzecz w tym, że analiza przeprowadzona w tym zakresie nie uwzględnia w sposób adekwatny wszystkich miarodajnych aspektów zagadnienia *rei iudicatae* sygnalizowanego w apelacji obrońcy skazanego S. Ł.. Sąd *ad quem* skoncentrował się bowiem w swej argumentacji wyłącznie na przeprowadzeniu porównania interwałów czasowych, w których oskarżonemu S. Ł. przypisano udział w zorganizowanych grupie przestępczej w obu wyrokach, tj. w wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 10 października 2019 r., sygn. III K 23/18, oraz w wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 4 grudnia 2012 r., sygn. akt III K 116/10 (zmienionym następnie wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 4 lipca 2013 r., sygn. akt II AKa 159/13), i tylko w oparciu o ustalenie rozłączności czasowej tych interwałów doszedł do przekonania, że nie doszło do w niniejszej sprawie zmaterializowania się ujemnej przesłanki procesowej w postaci powagi rzeczy osądzonej.

Przypomnieć należy, że tym ostatnim orzeczeniem Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej S. Ł. został prawomocnie skazany za przestępstwo z art. 258 § 3 k.k. popełnione w

okresie od połowy 2003 r. do 7 lipca 2004 r. i od 19 stycznia 2005 r. do 13 lipca 2005 r. — na karę trzech lat pozbawienia wolności (pkt. VII wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 4 grudnia 2012 r., sygn. akt III K 116/10, zmienionego pkt. I.2 wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia z 4 lipca 2013 r., sygn. akt II AKa 159/13, w którym to punkcie przyjęto inny czasookres kierowania zorganizowaną grupą przestępczą przez oskarżonego S. Ł.).

Późniejszym orzeczeniem Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 10 października 2019 r., sygn. III K 23/18 (zmienionym przez wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach zaskarżony obecnie kasacją) za przestępstwo zakwalifikowane z art. 258 § 3 k.k. popełnione w okresie od 8 lipca 2004 r. do 18 stycznia 2005 r. S. Ł. został skazany na karę jednego roku pozbawienia wolności (pkt. 10 wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 10 października 2019 r., sygn. III K 23/18).

Otóż przy przyjęciu optyki zakładającej, że dla oceny zmaterializowania się ujemnej przesłanki procesowej w postaci *rei iudicatae* znaczenie mają wyłącznie okresy działalności przestępczej oskarżonego i ich wzajemne porównanie, nie jest wykluczone przyjęcie, że do wystąpienia wymienionej tu ujemnej przesłanki procesowej nie doszło. Sąd *ad quem* podkreśla bowiem, że skazanie S. Ł. wyrokiem Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 4 grudnia 2012 r., sygn. akt III K 116/10, zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 4 lipca 2013 r., sygn. akt II AKa 159/13, dotyczyło „występkę stanowiącego fragment jego szerszej działalności przestępczej i w odniesieniu do innego interwału czasowego, aniżeli przypisany w punkcie 10 zaskarżonego wyroku, obejmującego okres jego przestępczej działalności od dnia 8 lipca 2004 r. do dnia 18 stycznia 2005 r.”. Nawiasem mówiąc takie ujęcie podważa jednak istotną funkcję spełniana przez ujemną przesłankę procesową skodyfikowaną w przepisie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., przez zastąpieniem precyzyjnego kryterium procesowego w postaci „tego samego czynu”, pozaustawowym kryterium „szerszej działalności przestępczej”.

W swej analizie sąd odwoławczy nadmiernie skoncentrował się jednak na zagadnieniu czasu trwania działalności przestępczej skazanego S. Ł., zaś nie tyle zdecydowanie zdeprecjonował, lecz w ogóle nie miał w polu widzenia innych (doniosłych) okoliczności mających znaczenie z punktu widzenia dokonania ustaleń co do zaistnienia pomiędzy poszczególnymi czynami relacji, o której mowa w przepisie art. 17 § 1 pkt k.p.k.,

uzasadniającej ewentualne stwierdzenie zmaterializowania się ujemnej przesłanki procesowej. Nie można wszak pominąć tego, że ustalenie czy *in concreto* dwa postępowania dotyczyły tego „tego samego czynu tej samej osoby”, miarodajne są różne czynniki, a istotne znaczenie mają tutaj wszystkie aspekty czynu (zdarzenia będącego przedmiotem postępowania karnego), które korespondują ze znamionami przepisu (czy przepisów) stanowiących podstawę dokonanej w sprawie subsumcji prawnej. Z tego punktu widzenia dla ustalenia, czy przestępstwo przypisane w pkt. 10 wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 10 października 2019 r., sygn. III K 23/18 i przestępstwo przypisane temuż oskarżonemu w wyroku pkt. VII Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 4 grudnia 2012 r., sygn. akt III K 116/10 (który to wyrok został następnie zmieniony wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 lipca 2013 r., sygn. II AKa 159/13 w pkt. II.1 tego orzeczenia) stanowi — w rozumieniu przepisu art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. — ten sam czyn popełniony przez S. Ł. nieodzowne było uwzględnienie także innych czynników niż sam czas popełnienia przestępstw. Sąd drugiej instancji zastosował jednak swego rodzaju uproszczony schemat argumentacyjny: skoro okresy czasu w przypadku obu czynów przypisanych oskarżonemu S.Ł. się nie pokrywają, to tym samym — w ujęciu przejętym uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach — dopuszczalne jest uznanie, że nie materializuje się ujemna przesłanka procesowa, o której mowa w przepisie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. Nie uwzględniono jednak w ogóle w rozważaniach sądu *ad quem* innych elementów opisu czynów przypisanych oskarżonemu.

W szczególności nie ustalono, czy chodzi o tę samą, czy też inną zorganizowaną grupę przestępczą. Wszak w wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 10 października 2019 r. S. Ł. przypisano założenie i kierowanie w okresie od 8 lipca 2004 r. do 18 stycznia 2005 r. w B. woj. [...] wspólnie i w porozumieniu z inną osobą zorganizowaną grupą przestępczą, której celem był obrót środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, kradzieże z włamaniem i rozbój, zaś we wcześniejszym wyroku tego sądu (wyrok Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 4 grudnia 2012 r., zmienionym następnie przez wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 lipca 2013 r., sygn. II AKa 159/13) kierowanie w okresie od połowy 2003 r. do dnia 7 lipca 2004 r. i od dnia 19 stycznia 2005 r. do dnia 13 lipca 2005 r. w porozumieniu z inną osobą zorganizowaną grupą przestępczą, zajmującą się wprowadzaniem do obrotu znacznych

ilości środków odurzających i substancji psychotropowych. Sąd Apelacyjny w Katowicach powinien zatem dokładnie poddać analizie charakter obu zorganizowanych grup przestępczych, już bowiem *prima facie* widoczne są różnice pomiędzy charakterem tych grup.

Choć elementy związane z czasem popełnienia obu czynów są niewątpliwie istotne dla dokonania ustaleń odnoszących się do tożsamości zdarzenia będącego przedmiotem postępowania, to jednak w żadnym razie nie wyczerpują tej problematyki. Zaś równie doniosłe co kwestie czasowe, na które nie bez racji zwrócił uwagę sąd odwoławczy, są zagadnienia związane z oceną pozostałych elementów pozwalających na określenie czynu przypisanego oskarżonemu (przede wszystkim zaś określenie charakteru zorganizowanej grupy przestępczej, którą kierować miał oskarżony i ustalenie, czy w obu judykatach, tj. w wyrokach Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 4 grudnia 2012 r. i z dnia 10 października 2019 r. chodzi o te same zorganizowane grupy przestępcze założone i kierowane przez oskarżonego Ł.

Należy w tym kontekście powiedzieć, że sąd odwoławczy w tym zakresie nie poczynił stosownych ustaleń faktycznych i nie zaprezentował argumentacji pozwalającej na stwierdzenie, że nie doszło do zmaterializowania się ujemnej przesłanki procesowej stypizowanej w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. Sąd *meriti* sygn. III K 23/18 — jak powiedziano — ustalił, że oskarżony S. Ł. dopuścił się czynu zakwalifikowanego z art. 258 § 3 k.k., polegającego na tym, że w okresie od 8 lipca 2004 r. do 18 stycznia 2005 r. w B.. woj. [...], działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, założył i kierował zorganizowaną grupą przestępczą, której celem był obrót środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, kradzieże z włamaniem i rozbój. Mimo że zarówno wywody sądu pierwszej instancji poświęcone kwestiom związanym z przyjmowanymi w doktrynie i judykaturze kryteriami obowiązującymi przy ustalaniu istnienia pomiędzy poszczególnymi sprawcami związków pozwalających na stwierdzenie istnienia *in concreto* zorganizowanej grupy przestępczej, jak i ustalenia faktyczne dotyczące charakteru i struktury tej grupy są dość rozbudowane (s. 96-102 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 10 października 2019 r., sygn. III K 23/18), to jednak kwestia analizy, czy zorganizowana grupa przestępcza, której dotyczy orzeczenie sygn. III K 23/18 i orzeczenie sygn. sygn. III K 116/10 jest tą samą zorganizowaną grupą przestępczą,

została potraktowana w pisemnych motywach sądu pierwszej instancji zdecydowanie zbyt płytko i ograniczona w zasadzie do szerzej nie rozwiniętej konstatacji (s. 100-101), że w istocie rzeczy jest to ta sama zorganizowana grupa przestępcza, co do której uprzednio orzeczono w postępowaniu sygn. akt III K 116/10.

Kwestii tej — mimo rysujących się wątpliwości co do tożsamości czynów (osądzonego wcześniej i stanowiącego przedmiot aktualnego postępowania) — nie poddał jednak pogłębionej analizie Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku zaskarżonym obecnie kasacją, a sama tylko ocena argumentacji przedstawionej przez sąd pierwszej instancji nie pozwala na kategoriyczne ustalenie, czy chodzi tu o tę samą, czy też być może inną zorganizowaną grupę przestępczą.

W efekcie należało stwierdzić, że w postępowaniu odwoławczym doszło do rażącego naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ (art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.) na treść zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 grudnia 2020 r., sygn. II AKa 9/20 (mając na uwadze jednostkowe kary wymierzone oskarżonemu za czyny przypisane w pkt. 7-10 wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 10 października 2019 r. sygn. III K 23/18 i wymiar kary łącznej orzeczonej wobec tego oskarżonego), co uzasadniało uchylenie zaskarżonego orzeczenia we wskazanej przez autora kasacji części i przekazanie — w tym zakresie — sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym temuż sądowi. Ponownie rozpoznając sprawę sąd detalicznie skonfrontuje ze sobą charakter zorganizowanej grupy przestępczej, co do której orzeczono wyrokiem zaskarżonym apelacjami obrońców oskarżonych (wyrok Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej, sygn. III K 23/18) oraz grupy przestępczej, odośnie której orzeczono prawomocnie wyrokiem Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 4 grudnia 2012 r., sygn. akt III K 116/10.

Skonfrontowanie opisów czynów przypisanych oskarżonemu S. Ł. i zakwalifikowanych jako przestępstwa z art. 258 § 3 k.k. przekonuje bowiem, że na podstawie wyłącznie samego opisu czynu (ujętego bardzo syntetycznie w obu przypadkach i zredukowanego do nader lakonicznych rozmiarów) nie jest możliwe dokonanie kategoriycznych ustaleń faktycznych odośnie tożsamości obu kierowanych przez oskarżonego Ł. zorganizowanych grup przestępczych: różnice dotyczą wszak nie tylko zakresu działalności tych grup, ale — również — roli oskarżonego S. Ł. w tych

grupach (w jednym przypadku chodzi o założenie i kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą, w drugim tylko o kierowanie nią). Ponadto z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w z dnia 4 grudnia 2012 r., sygn. akt III K 116/10, wynika, że sąd ten powziął wątpliwości co do okresu funkcjonowania zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez oskarżonego S. Ł., uznając, że cyt.: „grupa [której dotyczyło skazanie wyrokiem w sprawie sygn. akt III K 116/10] w swym zasadniczym kształcie została rozbita w dniu 19 stycznia 2005 r., gdy zostali aresztowani Kamil Walaszek, Sebastian Smagoń, Marcin Sinkowski i Gerard Jendrecki” (k. 9854v, 9856v akt, t. XLIX).

Jak wynika z uzasadnienia wyroku sądu *ad quem*, nie podzielił on poglądu zaprezentowanego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2011 r., sygn. IV KK 124/10, OSNSK(r) 2011, poz. 289, w myśl którego cyt.: „jeżeli aktem oskarżenia prokurator obejmuje pewien okres przynależności do zorganizowanej grupy przestępczej, to okoliczność, iż sąd w prawomocnym wyroku skazującym za takie przestępstwo, w następstwie dokonanych ustaleń faktycznych, wyeliminował z opisu czynu przypisanego sprawcy pewien czasowo wyodrębniony fragment tego czynu, prowadzi do niemożności pociągnięcia tego sprawcy do odpowiedzialności karnej w innym postępowaniu o ten ‘pominięty’ fragment czynu ze względu na przeszkodę w postaci ‘powagi rzeczy osądzonej’”. W pisemnych motywach wyroku zaskarżonego kasacją wyeksponowane zostały za to implikacje uchwały Sądu Najwyższego z 15 czerwca 2007 r., sygn. I KZP 15/07 (OSNKW, z. 7-8/2007, poz. 55) w sferze dokonywania ustaleń co do ewentualnego zaistnienia stanu powagi rzeczy osądzonej w przypadku występkę kwalifikowanego z art. 258 § 3 k.k. Sąd Apelacyjny w Katowicach uznał, że dopuszczalne jest „częstkowe” orzekanie co do takiego czynu w razie ustalenia, że o poszczególnych interwałach przestępczej działalności oskarżonego orzeczono w ramach — niezachodzącej na siebie — procesowej periodyzacji.

Jeśli chodzi o możliwość przeniesienia zapatrywania dotyczącego powagi rzeczy osądzonej wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uchwale sygn. I KZP 15/07 na grunt przestępstwa stypizowanego w przepisie art. 258 k.k., to do takiego zabiegu należy się odnieść zdecydowanie krytycznie. Różnice pomiędzy normatywną konstrukcją czynu ciągłego (tej konstrukcji dotyczyła uchwała sygn. I KZP 15/07), a przestępstwem trwałym brania udziału w lub kierowania zorganizowaną grupą przestępczą są bowiem na tyle

doniosłe, że — bez naruszenia fundamentalnych zasad rządzących procesem karnym oraz obowiązujące na gruncie procedury karne zasady *rei iudicatae* — nie jest możliwe zastosowanie koncepcji wypracowanej przez Sąd Najwyższy w uchwale z 2007 r. w odniesieniu do konstrukcji normatywnej czynu ciągłego do przestępstwa trwałego z art. 258 § 3 k.k.

Rzecz w tym, że o ile w przypadku konstrukcji przewidzianej w art. 12 k.k. ustawodawca przyjął fikcję prawną wedle której dwa lub więcej zachowania stanowią jeden czyn (zatem o „bycie” czynu ciągłego decydują nie tyle względy ontologiczne, co określona ocena przyjęta przez sąd — uwzględniająca istnienie normatywnych kryteriów, które na zasadzie fikcji cementują dwa lub więcej ontologicznie odrębnych zachowań w jeden czyn), to kryminalizacja występku trwałego przewidzianego w art. 258 k.k. nie jest warunkowana zastosowaniem tego typu kryteriów i przyjęciem fikcji prawnej przez sąd, w efekcie której dwa lub więcej zachowań zostaje połączonych sztucznym węzłem jedności czynu ciągłego. Zachowanie sprawcy dopuszczającego się przestępstwa z art. 258 § 1 czy § 3 k.k. polega na utrzymaniu pewnego ciągłego stanu bezprawności, który przez ustawodawcę został opisany m. in. jako branie udziału, kierowanie lub zakładanie zorganizowanej grupy przestępczej. Tego typu czyn (zachowanie w znaczeniu naturalnym) ma więc — z jednej strony — pewną (krótszą lub dłuższą) rozciągłość czasową. Z drugiej zaś, nie składa się on z poszczególnych, niewiążących się ze sobą ogniw (tak jak to jest w przypadku czynu ciągłego, gdzie ustawodawca uzależnia połączenie poszczególnych zachowań w jedną całość od uprzedniego dokonania przez sąd oceny, czy ziszczyły się warunki normatywne uzasadniające taki zabieg), które funkcjonują ontologicznie w sposób od siebie odrębny i to dopiero rozstrzygnięcie sądu o ich połączeniu w jedną całość na zasadzie schematu normatywnego przewidzianego w art. 12 k.k. przesądza o istnieniu czynu w rozumieniu prawa karnego. To więc ocena i rozstrzygnięcie sądu prowadzi — mówiąc obrazowo — do „powstania” nowego czynu w rozumieniu prawnokarnym (czynu ciągłego określonego w przepisie art. 12 k.k.), w znaczeniu naturalnym nieistniejącego. Nie bez powodu w uchwale z 2007 r. Sąd Najwyższy akcentował silnie właśnie to, że konstrukcja czynu ciągłego nie znajduje odzwierciedlenia w żadnym czynie w znaczeniu naturalnym cyt.: „[n]ie ulega bowiem wątpliwości, że konstrukcja przewidziana w art. 12 k.k. jest sztuczną konstrukcją prawną, a w rezultacie tego trzeba stwierdzić, że czyn ciągły istnieje w przestrzeni prawnej tylko o

tyle, o ile sąd przyjmie w swoim orzeczeniu, że zachodzą przesłanki określone w art. 12 k.k. To, że określona instytucja wywodzi się z prawa materialnego w ogóle nie może być argumentem przemawiającym za przyjęciem, iż określony byt prawny istnieje obiektywnie, niezależnie od uwarunkowań procesowych. Tak długo, jak długo nie stwierdzono istnienia owego bytu w prawem przepisany trybie, istnieje tylko teoretyczna konstrukcja pozbawiona jakiegokolwiek substratu”. Otóż tego typu momenty nie występują na gruncie przestępstwa stypizowanego w przepisie art. 258 k.k.: rozstrzygnięcie sądu nie ma tu znaczenia konstytutywnego w sferze problematyki tożsamości czynu w tym sensie, że nie łączy ono sztucznie okresów przestępczej działalności sprawcy w jedną całość (w jeden czyn). Przeto byt czynu w postaci udziału w zorganizowanej grupie przestępczej lub kierowania taką grupą nie zależy — jak to jest w przypadku czynu ciągłego — od tego czy „sąd przyjmie w swoim orzeczeniu, że zachodzą przesłanki określone w art. 12 k.k.”. O ile zatem w razie przyjęcia kwalifikacji odpowiadającej kryteriom wskazanym w art. 12 k.k. i skazania obejmującego czyn ciągły nader wyraźne są elementy subiektywne, decydujące o prawnym bycie tego czynu (ustalenia dokonane przez sąd przy zastosowaniu sztucznej konstrukcji unormowanej w przepisie art. 12 k.k.), warunkujące przyjęcie (sztucznej) jedności czynu, o tyle tego rodzaju momenty subiektywne nie występują w przypadku czynów kwalifikowanych z art. 258 k.k. Nie negując tego, że żaden czyn nie istnieje w przestrzeni prawnej *per se*, że stwierdzenie istnienia określonego czynu zawsze musi być poprzedzone dokonaniem określonych ustaleń przez sąd, to jednak kierowanie lub udział w zorganizowanej grupie przestępczej tym się różni od czynu do którego zastosowano kwalifikację z art. 12 k.k., że ma ono obiektywny charakter ontologiczny, niezależny od ewentualnych ustaleń prawnych dokonanych przez sąd. Nieuwzględnienie zatem przez sąd przy orzekaniu danego okresu uczestniczenia lub kierowania zorganizowaną grupą przestępczą (ontologicznie niezależnego od ustaleń przyjmowanych przez sąd w danej sprawie, obiektywnie istniejącego i dłuższego od okresu objętego rozstrzygnięciem zapadłym w postępowaniu karnym) zamyka w sposób definitywny możliwość procesowego powrotu do orzekania w przedmiocie pozostałych okresów przestępczej działalności oskarżonego (brania udziału, kierowania tą samą zorganizowaną grupą przestępczą) z uwagi na zmaterializowanie się ujemnej przesłanki procesowej skodyfikowanej w przepisie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., na co trafnie wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z sygn. IV KK 124/10.

W ponownym postępowaniu sąd odwoławczy będzie musiał zatem w pierwszej kolejności dokonać kategoriycznych ustaleń dotyczących relacji pomiędzy zorganizowaną grupą przestępczą objętą orzeczeniem sygn. akt III K 116/10 i orzeczeniem sygn. III K 23/18 — posiłkując się w tym zakresie uzasadnieniami wyroków Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 10 października 2019 r. sygn. III K 23/18, Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 4 grudnia 2012 r., sygn. akt III K 116/10 oraz Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 lipca 2013 r., sygn. II AKa 159/13 i — dopiero po usunięciu zasygnalizowanych powyżej wątpliwości co do tożsamości zorganizowanych grup przestępczych (i w razie potwierdzenia, że w obu postępowaniach przedmiotem rozstrzygnięcia była t a s a m a zorganizowana grupa przestępcza) — odnieść się do tego, czy w sprawie nie doszło do zmaterializowania ujemnej przesłanki procesowej określonej w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. Sąd *ad quem* winien jednocześnie uwzględnić przedstawione powyżej zapatrywania prawne co do kryteriów dokonywania oceny istnienia stanu powagi rzeczy osądzonej w odniesieniu do czynu stypizowanego w przepisie art. 258 § 3 k.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[SOP]

[ms]